GAZETA PORANNA

- ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 6670. Lwów, sobota, 7 kwietnia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Żywiołowy protest Warszawy przeciw zamordowaniu polsk. kapłana.

Żądano stanowczego wystąpienia przeciw komunistom.

Warszawa. Tel. wł. (m) Dziś odbył się w Warszawie na placu Teatralnym masowy wiec protestacyjny z powodu zamordowania przez bolszewików ks. prałata Butkiewicza. **Do zebranego 60-tysięcznego tłumu przemawiało kilku posłów.** Uchwalono rezolucję wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi projektu **ustawy antykomunistycznej, jakoteż pozbawienia komunistów Królikowskiego i Łańcuckiego mandatów poselskich.**

W czasie wiecu nie obeszło się jednak bez pożałowania godnych ekscesów. Zatrzymywano tramwaje, wyciągano z nich żydów i bito. W kilku wypadkach interweniowało pogotowie. Dzięki energicznym zarządzeniom komisarza Anusza zdołano ekscesy wcześnie zlikwidować. Na ulice miasta ruszyły patrole policji, kawalerji, piechoty rozpraszając tłumy. **O godzinie 9 wieczorem panował już zupełny spokój.**

Warszawa. (PAT.) Dziś, stosownie do zapowiedzi, o godz. 6 po południu, na placu Teatralnym odbył się wielki wiec protestacyjny, na którym ludność Warszawy dała wyraz swojemu oburzeniu z powodu gwałtu, dokonanego przez bolszewików na osobie ks. prałata Butkiewicza. Na wiec przybyli prócz niezliczonych tłumów publiczności, przedstawiciele wszystkich organizacji, bez różnicy zapatrywań politycznych, ze sztandarami. Po krótkich przemówieniach, które się rozpoczęły jednocześnie w dwóch miejscach placu, imponujący pochód ruszył ulicami Wierzbową, Czystą, w stronę gmachu Rady ministrów, gdzie została wyłoniona delegacja, która się udała do pana prezesa Rady ministrów gen. Sikorskiego, celem wręczenia mu rezolucji uchwalonej na wiecu. Rezolucja ta brzmi:

Ludność stolicy, poruszona do głębi niesłychanym w dziejach aktem zbrodni, dokonanej na niewinnem życiu śp. prałata ks. Konstantego Butkiewicza w Moskwie, zgromadzona na wiecu na placu Teatralnym, protestując przeciw barbarzyństwu, od pięciu lat stosowanemu do współbraci naszych zamieszkujących Rosję, stwierdza, że bezczelne i cyniczne okrucieństwa sowietów, zbrodnicza walka władz sowieckich przeciwko religji, kulturze i najświętszym ideałom ludzkości, trwają i są prowadzone z niesłabnącą energją. Dlatego Rząd Rzpltej, Sejm i naród powinny wytężyć wszystkie siły w kierunku wytępienia u nas w kraju wszelkich objawów bolszewickiej zarazy. Wobec powyższego, zgromadzenie uchwala:

1) Domagać się od Rządu Rzpltej zaprzestania łagodnej taktyki wobec komunistów polskich, a uważając ich za zdrajców Państwa Polskiego, stosowania do nich sądów doraźnych z karą śmierci, i w tym celu najspieszniejszego wniesienia odpowiedniego projektu ustawy.

2) Domagać się od Sejmu niezwłocznego usunięcia z swojego grona posłów Łańcuckiego i Królikowskiego i oddania ich jako zdrajców do dyspozycji sądu.

3) Niezależnie od powyższego domagać się od rządu najenergiczniejszej interwencji w sprawie więzionych przedstawicieli Kościoła katolickiego. Ludność stolicy, przedstawiając rezolucje te rządowi, prosi o wzięcie pod uwagę stanu duszy całego narodu, łączącego się ze stolicą, aby go nie doprowadzić do ostatnich granic oburzenia i grozy.

Delegację przyjął pan prezes Rady ministrów, który w odpowiedzi zaznaczył, że **rząd nie zmienił najzupełniej stanowiska, zajętego w dotychczasowych swoich enuncjacjach i nie zamierza bynajmniej okazywać słabości wobec prowokacyjnego postępowania sowjetów.** Wszelkie jednak kroki, szczególnie wewnątrz państwa, któreby mogły przynieść w jakiejkolwiek mierze zakłócenie spokoju, potrzebnego obecnie dla Polski, nie są wskazane i nie osiągną pożądanych skutków. Jeżeli idzie o akcję na zewnątrz państwa, rząd zrobi wszystko, by Polakom, zamieszkałym na terenie Rosji sowieckiej, zapewnić należne bezpieczeństwo, dążyć jednak musi przytem do uzgodnienia swojego stanowiska z krokiem innych rządów i Stolicy Apostolskiej, gdyż tylko tą drogą dadzą się uzyskać trwałe i istotne rezultaty.

Także Łódź protestuje.

Warszawa. (AW.) W Łodzi odbył się wiec protestujący przeciwko moskiewskiej zbrodni, na którym przemawiał między innymi poseł **Chądzyński.**

Zebrani na wiecu uchwalili zwrócić się do społeczeństwa łódzkiego, aby wzięło czynny udział w nabożeństwie. Zebrani domagają się od posła Chądzyńskiego, by wniósł w Sejmie **interpelację, wzywającą rząd do obostrzenia zarządzeń przeciwko Rosji i o wystaranie się sprowadzenia zwłok ks. Butkiewicza do Polski.**

Łup ukryty na cmentarzu żydowskim.



(Do artykułu na str. 6).

Nikczemne metody krwawych katów Rosji.

Usiłują wmówić, że Polacy w Rosji pochwalają niecny mord.

Warszawa, Tel. wł. (m) Rząd sowiecki zaskoczony potępieniem całego świata cywilizowanego, przy pomocy specjalnie zaaranżowanej propagandy wmawia w łatwowiernych, że **Polacy zamieszkali w Rosji i na Ukrainie aprobowali niemającą nic wspólnego z wymiarem sprawiedliwości zbrodnię moskiewską.** W tym celu sowiety rozpuszczają fałszywe agitacyjne depesze.

Jako przykład posłużyć może poniżej podana depesza iskrowa, jaką rozesłała moskiewska radjo-stacja:

„Moskwa 5. kwietnia. Wyrok, jaki zapadł przeciwko klerowi katolickiemu jest żywo dyskutowany wśród kolonji polskich w różnych miastach Rosji i Ukrainy. Jako znamienne dla stanu umysłów polskich w Rosji należy przytoczyć uchwały przyjęte przez bezpartyjnych polskich studentów uniwersytetu w Piotrogrodzie i Moskwie, **pochwalające środki kładące kres kontr-rewolucyjnej działalności kleru katolickiego w Rosji. (!)** W Charkowie w dniu wczorajszym wielkie zebranie bezpartyjnych robotników polskich oprócz przyjęcia analogicznej rezolucji uchwaliło: kategoryczny protest przeciwko mieszaniu się zagranicy do działalności najwyższego trybunału republiki sowieckiej. (!)

Jak zginął śp. ks. Butkiewicz.

Według doniesień z Moskwy stracenie ś. p. księdza prałata Butkiewicza nastąpiło 31. marca o godz. 4-ej rano w piwnicach gmachu czerezwyczajki przy ulicy Łubianka. Księdza Butkiewicza wprowadzono do piwnicy i tam jeden z czekistów strzelił mu w tył głowy. Ciało zostało wywiezione w niewiadomym kierunku. Istnieje przypuszczenie, że zwłoki zostały zakopane w miejscowości Sokolniki pod Moskwą.

Urzędowe potwierdzenie śmierci ks. Butkiewicza.

Warszawa. (AW. Dziś nadeszły doWarszawy urzędowe wiadomości potwierdzające rozstrzelanie ks. Butkiewicza.

Wiadomości te ukazały się oficjalnie w prasie sowieckiej w Moskwie.

PRASA FRANCUSKA NIE MOŻE DAĆ WIARY POTWORNEJ RZECZYWISTOŚCI.

Paryż. (PAT.) Przedstawiciele sowieccy zagranicą oświadczają zgodnie, że dotychczas nie otrzymali jeszcze oficjalnego zawiadomienia z Moskwy o wykonaniu wyroku śmierci na prałacie Butkiewiczu. W związku z tem **część prasy francuskiej ujawnia sceptyzm co do wykonania wyroku śmierci, nie chcąc dać wiary,** aby możliwem było wykonanie tej zbrodni.

Z DNIA.

Zbrodnia bolszewicka.

NAJPIERW KAPŁANA OHYDNIE MORDOWAĆ
ZA TO, ŻE BOGU SŁUŻYŁ SERCEM CZYSTEM,
A POTEM KRZYCZEĆ, ŁŻYĆ I PROTESTOWAĆ —
OTO PRAWDZIWIE BOLSZEWICKI SYSTEM.

NOTY NICZEGO TU NIE UDOWODNIĄ,
CHOĆBY CZICZERIN CHCIAŁ STAWAĆ NA GŁOWIE,
ZBRODNIA NAZAWSZE POZOSTANIE ZBRODNIĄ,
A KTO ZABIJA, MORDERCĄ SIĘ ZOWIE.

NEMO.

Anglja oburzona arogancką odpowiedzią Rosji.

Warszawa. (AW.) Według wiadomości „Rzeczypospolitej" z Londynu **stosunki dyplomatyczne między Anglją a Rosją są bardzo naprężone.** — Angielskie koła dyplomatyczne przyjęły **ze szczególnym oburzeniem odpowiedź rosyjską, utrzymaną w tonie prawie ordynarnym. Prasa angielska piętnuje notę, jako prowokację i domaga się ostrego wystąpienia przeciw sowietom. Dzienniki domagają się odwołania przedstawiciela angielskiego w Moskwie.**

Londyn. (PAT.) „Times" w dalszym ciągu, omawiając wyrok śmierci, wydany na prałata Butkiewicza, **domaga się, aby rząd angielski podjął energiczne środki świadczące, że Anglja żywo interesuje się sprawą prześladowań relig. w Rosji.** „Daily Telegr." wyraża opinję, że za pomocą nowych zbrodni bolszewicy pragną wzmocnić swą władzę poważnie zagrożoną w razie śmierci Lenina.

Wykrycie niemieckiej fabryki motorów dla łodzi podwodnych.

Paryż. (PAT.) Dzienniki donoszą z Mannheim, że w czasie rewizji tamtejszego zakładu automobilowego wykryto motory Diesla o sile 20000 HP., oraz szereg innych słabszych motorów tego typu.

Według opinji techników **motory te były przeznaczone dla łodzi podwodnych, fabrykacja których jest w myśl traktatu wersalskiego zabroniona.**

Tryumf dyplomacji francuskiej

WOBEC WŁOCH I JUGOSŁAWJI

Lwów, 6. kwietnia.

Z chwilą, gdy faszyści objęli władzę we Włoszech, zaczęło się pewne naprężenie stosunków między Włochami a Francją. Rzecz zupełnie zrozumiała, jeśli się zważy, że program zagraniczny faszystów obejmuje przyłączenie do Włoch wszystkich bez wyjątku obszarów przez Włochów zamieszkałych, a w skład państwa włoskiego dotąd nienależących. W programie tym faszystów dopatrywali się Francuzi również apetytów włoskich na Sabaudję. Ponadto zaś podejrzewała Francja faszystów, że ci popierają potajemnie Niemców w konflikcie o Zagłębie Ruhry. Dyplomacja francuska uznała tedy za wskazane zaszachować Włochy w innym punkcie, dla nich obecnie najbardziej drażliwym, tj. na punkcie antagonizmu z Jugosławją. Między Włochami a Jugosławją istnieje wiele punktów spornych na tle zatargów o ostateczne ustalenie granic. Od szeregu miesięcy toczą się, w rozmaitych miejscowościach rokowania, celem załatwienia tych sporów; wszelkie układy okazały się jednak dotąd bezskutecznymi. Ostatnio zebrali się znowu przedstawiciele Włoch i Jugosławji w Abazji, lecz i tym razem rozjechali się na święta, niezałatwiwszy niczego, a prasa tak włoska, jak i serbska przewiduje zupełne rozbicie się pertraktacji w najbliższym czasie. Z tego stanu rzeczy skorzystała bardzo zręcznie dyplomacja francuska, nawiązując przyjacielskie stosunki z Belgradem. I oto dziś donoszą z Belgradu, że królowa Marja wraz z matką swą królową rumuńską wyjedzie w najbliższych dniach do Raguzy, dokąd wkrótce potem przyjedzie także król Aleksander. Po krótkim pobycie w Raguzie wyjedzie para królewska do Paryża, aby prezydentowi ministrów Millerandowi złożyć oficjalną wizytę. Równocześnie donoszą z Paryża, że Francja przyznała Jugosławji pożyczkę w wysokości 300 miljonów franków francuskich, głównie w celu zaopatrzenia armji serbskiej w materjały wojenne. Zrozumiałem jest zupełnie, że wiadomości te wywołują pewne zdenerwowanie w Rzymie, gdyż osłabiają stanowisko dyplomacji włoskiej w konflikcie z Jugosławją.

Skutki tej polityki francuskiej łatwo można przewidzieć. Włochy, pragnąc załatwić konflikt z Jugosławją bez pośrednictwa jakiegokolwiekbądź państwa starać się muszą o nawiązanie jaknajściślejszych i przyjaznych stosunków z Paryżem. Wskutek tego, stanąć muszą jawnie i szczerze po stronie Francji w konflikcie francusko-niemieckim o Zagłębie. Francja zaś, pragnąc ze swej strony przyjacielskich stosunków z Włochami, a w pierwszym rzędzie utrzymania ententy, zadokumentuje niewątpliwie w stosownej chwili w Belgradzie, że drogą jej jest wprawdzie przyjaźń Jugosławji, droższą jednak istnienie ententy, która bez udziału Włoch pomyśleć się nie da.

Dr. Jeleń.

Międzynar. kongres klas średnich.

Warszawa. (AW.) Szwajcarski Związek drobnych przemysłowców i rzemieślników organizuje obecnie w porozumieniu z analogicznymi organizacjami w innych krajach — **międzynarodowy kongres klas średnich, który odbędzie się w Bernie szwajcarskim we wrześniu lub październiku b. r.**

Związek zwrócił się za pośrednictwem poselstwa polskiego w Bernie do Rządu polskiego, aby wziął udział w międzynarodowym kongresie. Należy zaznaczyć, że **związek szwajcarski drobnych przemysłowców i rzemieślników był reprezentowany w wycieczce ekonomicznej do Polski w roku ubiegłym.**

Ochotnicze zgłaszanie się roczników 1903-04-05.

M. S. Wojsk. podaje do wiadomości: W myśl art. 97—100 tymcz. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z d. 27 paźd. 1918 Pow. Komendy Uzup. przyjmują **zgłoszenia zamiaru wstąpienia do wojska w charakterze ochotników mężczyzn: obywateli polskich,** urodzonych w latach **1903, 1904, 1905,** zamieszkałych na całym obszarze Państwa Polskiego. Kandydaci winni podania odnośne składać do najbliższej od ich stałego miejsca zamieszkania P. K. U., podając dokładny adres oraz dołączając urzędowe świadectwo moralności i zaświadczenie o zgodzie ojca lub matki, względnie osoby miejsce rodziców prawnie zastępującej. Ochotnicy są przyjmowani **do wszystkich rodzajów broni i oddziałów**, w których chcą służyć.

O stawieniu się zgłoszonych kandydatów do przeglądu wojskowo-lekarskiego zainteresowani będą powiadomieni drogą wezwań imiennych. Ostatni termin składania podań do P. K. U. został ustalony na **dzień 1-go maja 1923 roku.**

Ratunek prasy polsk.

Warszawa. (PAT.) P. Jan Dąbski złożył do laski marszałkowskiej wniosek w sprawie ratowania prasy polskiej.

Plenarne posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na dzień 12. kwietnia, Senatu zaś na dzień 19 b. m. — Posiedzenia niektórych komisji Senatu wyznaczone zostały już na 16. kwietnia.

Ach, te telefony!

Jedno z zażaleń, które wpłynęło do „Gazety Porannej“.

Telefony lwowskie! Na samo wspomnienie tych słów zgrzyta zębami każdy człowiek, którego postęp cywilizacji zmusza do ciągłego porozumiewania się z bliźnimi zapomocą pięknie niklowanego aparatu, połączonego siecią subtelnych drutów z nadobną telefonistką w centrali, mającą za zadanie łączyć owego nieszczęśnika (zwanego urzędowo „abonentem“) z kilku czy kilkunastu podobnemi ofiarami losu i porządków „centralnych“.

Weźmy przykład: Jeden z wybitnych finansistów nadesłał nam list, w którym gorżko uskarża się na piękny, całkiem nowoczesny wynalazek telefonu, tak okropnie spaczony w wykonaniu lwowskiem. Posłuchajmy jego gorzkich słów:

„Zdawało mi sie dotychczas — pisze nasz informator — że telefon służy zawsze (tak, jak to jest wszędzie gdzieindziej w Europie, nie sięgając aż do Ameryki) — do możliwego udogodnienia abonentom załatwiania wszelkich spraw, wymagających bezzwłocznej decyzji. Szczególnie ważne usługi — przy dzisiejszej ruchliwej i nerwowej organizacji życia — oddaje telefon kupcom, przemysłowcom i finansistom, dla których każda choćby minimalna zwłoka w danym momencie przynieść może olbrzymie straty.

„Doświadczyłem tego na własnej skórze onegdaj, gdy, mając niezwykle pilny i ważny interes pieniężny do załatwienia, przez godzinę blisko dzwoniłem nadaremnie do sumienia centrali telefonicznej. Raz nie łączono mię wcale, drugi raz łączono fałszywie — a rezultatem była znaczna strata, jaką poniosłem skutkiem nierozmówienia się z moim interesantem w odpowiednim czasie“.

Zdaje się, że zło jest do usunięcia, tylko należy, aby odnośne organy zwierzchnicze, zamiast drzemać w błogim spokoju, zabrały się nareszcie do zrobienia porządków w lwowskim telefonie, nie czekając, aż go obejmie zapowiedziana szwedzka spółka.

Sprawa Kłajpedy przed forum świata.

Paryż. (PAT.) Polrad. Dziś odbyło się posiedzenie Rady Ambasadorów poświęcone sprawie Kłajpedy.

Zbliżenie gospodarcze polsko-włoskie.

DOMINUJĄCA ROLA LWOWA JAKO OŚRODKA HANDLOWEGO MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Niedawny pobyt min. spraw zagr. Skrzyńskiego w Medjolanie i spotkanie jego z prez. min. Mussolinim jest przedmiotem bardzo ożywionej dyskusji.

Przemysłowcy i finansiści podkreślają otwarcie wagę, jaką dla Włoch mieć będzie zbliżenie się do rezerwoaru zboża i surowców, jakim jest Polska. Akcentują zwłaszcza znaczenie porozumienia w sprawie nafty i węgla, nie tając jego doniosłości dla Włoch. Dla handlu włoskiego otwierają się, zdaniem zrzeszeń eksporterów, obiecujące perspektywy w kierunku wschodnim, w czem wielką rolę odegrać powinna Małopolska wraz z ośrodkiem swym handlowym, jakim są Targi Wschodnie we Lwowie. Obecnie po ustaleniu granic niewątpliwie zacznie się w Polsce proces konsolidacji i będzie ona poważnym a pomyślnym terenem inwestycyjnym dla zagranicznych kapitałów, pragnących nie szybkich zysków, lecz dłuższej współpracy z kapitałem miejscowym.

Przez uprzystępnienie Polsce portów włoskich znajdzie ona ujście ku morzu Śródziemnemu.

(PAT.)

SŁYNNY FABRYKANT ARMAT NIEM. STANIE PRZED SĄDEM

Londyn. (PAT.) „Daily Mail“ donosi z Duesseldorfu, **że Krupp von Bohlen** będzie oskarżony przez władze francuskie o **współudział w zajściach w Essen.**

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse“ donosi z Essen: Proces aresztowanych 4 dyrektorów Zakładu Kruppa w Essen odbędzie się w bieżącym tygodniu w Werden. Rada załogowa proklamowała **na znak protestu 24 godzinny strajk.**

TELEGRAMY.

LITWINIZACJA KŁAJPEDY.

Kłajpeda. (PAT.) „Echo Kowieńskie“ podaje wiadomość, że w najbliższym czasie miasteczka i wsi na obszarze Kłajpedy oraz ulice w Kłajpedzie mają otrzymać nazwy litewskie. Szyldy na ulicach oprócz obowiązujących przepisów w języku litewskim mogą mieć również napisy w języku niemieckim.

SEKWESTR NASION RZEPAKOWYCH W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Berlin. (PAT.) Dzienniki tutejsze ogłaszają następujące doniesienie Agencji Havasa z Koblencji:

Na mocy rozporządzenia Komisji nadreńskiej **zostały obłożone aresztem wszystkie zapasy nasion rzepakowych na terenie okupowanym. — Dotychczas objęto aresztem 70000 kg. nasienia rzepakowego.**

Jak wiadomo Niemcy zaprzestały dostarczania nasienia rzepakowego dla Francji z chwilą zajęcia Zagłębia Ruhr.

CZESKIE ZARZĄDZENIA PRZECIW SPEKULACJI WALUTOWEJ.

Praga. (AW). Czeskie ministerstwo sprawiedliwości i ministerstwo finansów opracowało projekt ustawy **o ochronie czesko - słowackiej waluty.** Projekt zawiera cały szereg zarządzeń, **ukrócających spekulację walutową,** szkodliwą dla finansów państwa. Projekt nie zawiera żadnych ograniczeń regularnego handlu dewizami.

KS. ARCYB. LAURI,



nuncjusz papieski w Polsce, który energicznie interweniował u rządu sowjeckiego w sprawie zasądzonego ks. arcyb. Cieplaka i jego towarzyszy.

Od kwietnia kolej podrożeje o 100 prc.

Warszawa. (PAT.) **Min. kolei komunikuje:** Wzrost cen na wszystkie towary, który się dokonał w ciągu lutego i marca pod wpływem spadku marki zmusił min. kolei do odpowiedniego przystosowania taryf przewozowych, a to w celu zapobieżenia nadmiernemu zwiększeniu niedoboru. Ponieważ ogólny poziom cen wzrósł przeszło o 100% **przeto postanowiono podnieść w takim stopniu taryfy.** Nie zmieni to obciążenie towarów kosztami przewozu, bo jeżeli np. korzec węgla wartości 75.000 mk. opłacał w lutym tytułem przewoźnego na odległość 300 km. 1270 mk., czyli 16%, to opłata zdwojona 2540 mk. w stosunku do ceny towaru 15500 mk. w marcu wynosi również 16%. Podobna więc zmiana taryfy nie jest podwyższeniem, lecz jedynie **przewalutowaniem** w stosunku do spadku marki.

Co do eksportu uznano za słuszne **podwyższenie taryf na eksport przetworów naftowych jedynie o 50%,** a specjalnie dla wywozu przez Gdańsk morzem nawet z zachowaniem poziomu dzisiejszych opłat.

MARJA KAZECKA.

Życie.

Niech żyją szańców prawdziwe dramaty
Z świetną, rycerską o aktorach baśnią,
Niech żyją cisze, co pachną jak kwiaty,
W których się tylko czyjeś oczy jaśnią.

Niech się budują dla szczęścia z róż wrota,
I wieczne palą dla szału pochodnie,
Niech żyje miłość i słoneczne zbrodnie,
I błędy, które popełnia tęsknota!

Niechaj zła dola chodzi pustą drogą,
Niechaj się cudne oczy z soba wiążą
I długo, długo, rozłączać nie mogą.

Niech mówią dusze, co ku sobie ciążą
Jednakim smutkiem i lękiem spętanę.
Już nie odejdę! — zostanę, zostanę...

Niech się rozchylą tajemnic przepychy,
I jasne słowa w dzwony rozkołyszą
Ran niezgojonych, niech zginie płacz cichy,
Niech zginie wszystko, co jest martwą ciszą!

Niech się zlatują, radości motyle,
Jak poprzez zwoje lekko szeleszczące,
Tkanin jedwabnych, i niech żyją Chwile,
Kwiaty nieśmiałe, naraz pękające.

Niech żyje przepaść, którą, gdy przywoła,
Obłęd rozpaczy — to przepaść odpowie,
Od bezdna duszy oderwane słowa,
Rzuci i bezdno duszy w każdem słowie!

Niech giną noce, z oczyma pustemi,
Bezksiężycowe, bez kwietnych oddechów,
I niech ten tylko kraj żyje na ziemi,
Który jest krajem uśmiechniętych grzechów!

Niech żyje zdrady pachnąca zawiłość,
Po nowy powab, wysłany list gończy,
Bo miłość życia, to jedyna miłość,
Która naprawdę ze śmiercią się kończy!

O jak cudowna jest litanja głodna,
I złote, młodej wolności upicie!
Hej! — kogo życie wyzyskało do dna,
Niech teraz do dna wyzyskuje życie!

Z teatrów

„Rozkosze domowego ogniska“. Farsa ta, grana obecnie w Teatrze Małym, dana będzie w piątek w Teatrze Nowości. Przeniesienie farsy do „Nowości“ nastąpiło — jak twierdzi Dyrekcja teatru — wskutek tego, że musi się dać bodaj jeden dzień wypoczynku artystom operetkowym.

Teatr Wielki.

Piątek, 6. kwietnia, g. 7: „Hugenoci“, opera w 3 aktach Mayerbeera.

Teatr Nowości.

Piątek, 6. kwietnia, g. 7: „Brat marnotrawny, komedja w 3 aktach Wilde'a.

Teatr Mały.

Piątek, 6. kwietnia, g. 7: „Rozkosze domowego ogniska“, farsa w 3 aktach Bissona.

Z muzyki. Zapowiedziany na dziś, piątek, koncert wiolonczelisty E. FEUERMANNA, odbędzie się z powodu trudności komunikacyjnych dopiero we wtorek, 10. b. m. Bilety z datą 6. kwietnia zachowują ważność.

—o—

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Wtorek, 10. kwietnia: E. FUERMANN, wiolonczelista. (Bilety z datą 6. kwietnia ważne).

Piątek, 13. kwietnia: Kwartet czeski

Nowy zwrot w sprawie tajemniczej zbrodni.

Trup samobójcy, nie oczyścił winowajcy.

ZAGADKA WIKŁA SIĘ CORAZ BARDZIEJ. — KTO DENATOWI CZY ZAMORDOWANEMU PODSUNĄŁ KARTKĘ? — AFERA WCHODZI W NOWE STADJUM.

(p.) Tajemnica, otaczająca zamordowanie belgijskiego bankiera Steinmanna, staje się coraz bardziej nieprzeniknioną. Jak donosiliśmy onegdaj, w sprawie tej nastąpił w ostatnim czasie zwrot niespodziewany, który zdawał się oczyszczać zasądzonych za tę zbrodnię: żonę zamordowanego oraz porucznika Van Wouwera. z winy bezpośredniego dokonania morderstwa. Znaleziono bowiem w lasku koło Brukseli

trupa człowieka z przestrzelo-ną dwiema kulami skronią.

W kieszeni trupa znajdowała się kartka ze skreślonemi ołówkiem słowami: „Ja jestem mordercą Pawła Steinmanna; dostałom za to 3.500 franków“.

Otóż obecnie **udało się stwierdzić tożsamość rzekomego mordercy. Jest to nałogowy złodziej,** dobrze znany i dokładnie opisany w rejestrach więziennych w Brukseli. W tym wypadku **nie był on sprawcą zbrodni, ale ofiarą tajemniczych zbrodniarzy,** którym widocznie żadna cena nie jest za drogą dla zmylenia sprawiedliwości.

Ekspertyza lekarska bowiem orzekła z całą stanowczością, że

człowiek ten nie popełnił samobójstwa, ale został zastrzelony.

Nadto na podstawie porównania pisma zastrzelonego, które znajdowało się w archiwach więziennych, z pismem na kartce, znalezionej przy trupie, i zawierającej przyznanie się do zbrodni, stwierdzono, że **nie było pisane jego ręką,** że więc widocznie ten, który go podstępnie zastrzelił, **potem wsunął do kieszeni trupa owo oskarżenie.**

Widać z tego, że tajemne sprężyny nie przestają działać w tej sprawie, w której **można się spodziewać jeszcze dalszych sensacyjnych niespodzianek.** W każdym razie rewizja procesu musi nastąpić. Jeśli nie doprowadzi ona do uwolnienia zasądzonych, to napewne **odkryje dalszych współwinnych tej ponurej tragedji.**

Burmistrz, który paskuje spirytusem.

JAK ŚRUBUJE SIĘ CENY. — POŚREDNICTWO ŻONY DYGNITARZA. —

(d.) Dwaj znani koncesjonowani kupcy we Lwowie B. i M. zakupili u Jerzego Jenknera, burmistrza miasta Bielsko, wagon spirytusu rektyfikowanego, za który zgóry zapłacili umówioną kwotę 23,000.000 mp. Gdy jednak zgłosili się po odbiór spirytusu, wówczas Jenkner począł czynić różne trudności w odbiorze, a wreszcie twierdził, że obaj ci kupcy nie mają koncesji na pobór spirytusu. Szło mu o to, aby tylko nie spełnił swoich zobowiązań.

Wobec tego kupujący musieli wrócić do Lwowa celem zabrania koncesji swojej do przedłożenia jej Jenknerowi. Tymczasem w międzyczasie spirytus podrożał, a Jenkner znowu wykręcał sie od dostawy i wreszcie zażądał dopłaty w kwocie 15 miljonów marek i ostatecznie **obu kupców zmusił do dodatkowego zapłacenia 7 miljonów marek,** w którym to „interesie“ ze strony Jenknera pośredniczyła żona pewnego wysoko postawionego dygnitarza, naturalnie wcale nie bezinteresownie. Tak więc wagon spirytusu kosztował 30 miljonów marek, zamiast 23, a do nadpłaty kupcy ci byli zmuszeni, gdyż spirytus już poprzednio sprzedali detalicznie po cenie zakupionej i musieli wywiązać się ze swoich zobowiązań.

Gdy po dopłaceniu 7 miljonów kupcy wysłali ze Lwowa do Bielska swoich ludzi z beczkami po odbiór spirytusu, pan burmistrz Jenkner zanim wydał spirytus, **wytrzymał tych ludzi na miejscu aż 14 dni,** bo mu tam spirytus znowu podrożał i z tego powodu dalej kręcił na wszystkie strony.

Ponieważ sprawa oparła się już o sąd karny, **pan burmistrz Bielska,** powołany ze swego urzędu do tłumienia wstrętnego paskarstwa, sam będzie odpowiadał za wyrafinowane paskarstwo, na którem chciał zarobić 15 miljonów marek.

Rosja w pętach demona pijaństwa.

Miljony ludzi truje się „samogonką“.

ZA WYRÓB ALKOHOLU KARA ŚMIERCI, ZA PICIE KARA WIĘZIENIA. — ZA DONOS MOŻNA DOSTAĆ UMEBLOWANE MIESZKANIE!.

Ryga. (PAT.) W Rosji sowieckiej podjęto na nowo walkę z szerzącym się nadzwyczajnie pijaństwem. **Miljony ludzi truje się wyrabianą potajemnie w wielkich ilościach samogonką.**

Wkrótce ukaże się dekret kwalifikujący potajemny wyrób spirytusu jako ciężkie przestępstwo kontrrewolucyjne, podlegające karze śmierci. Konsumenci samogonki skazywani będą na karę więzienia. Za doniesienia o tajnych gorzelniach przewidziana jest **premja w postaci mieszkania i mebli właściciela gorzelni.**

Sprzedaż spirytusu denaturowanego objęta zostaje monopolem państwowym.

O czem trzeba wiedzieć, jadąc do Włoch.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Nadeszła tu wiadomość, iż we Włoszech obowiązują nowe dokumenty, tyczące się **przebywania** tamże cudzoziemców. Mianowicie wszyscy cudzoziemcy w ciągu trzech dni od chwili przybycia do Włoch obowiązani są stawić się osobiście przed władzami bezpieczeństwa publicznego, gdzie się znajdują, aby podać dokładne informacje o stanie majątkowym, zawodzie itd. **Od tego obowiązku zwolnieni są cudzoziemcy znajdujący się w przejeździe we Włoszech,** oraz ci, których pobyt w celach turystycznych **nie potrwa dłużej ponad dwa miesiące.**

Za przekroczenia tych przepisów grozi **kara wydalenia z Włoch.**

Bandyta kolej. przed sądem doraźnym.

EPILOG ROZPRAWY SADOWEJ.

(—) Jak przed kilku dniami donieśliśmy w „Gazecie Porannej“ niebezpieczny bandyta 17-letni Stanisław Smolka, oddał w Wielki Czwartek około południa na ul. Rutowskiego strzał do ścigającego go st. przod. pol. Edwarda Kowalskiego. Następnie usiłował strzelić do zastępującego mu drogę motorowego M. K. E. Ignacego Szuszkiewicza. Jedynie dzięki zacięciu się zamka w rewolwerze bandyty dzielny motorowy uniknął niechybnej śmierci i zatrzymał uciekającego.

Po wstępnem śledztwie policyjnem oddano Smolkę do sądu okręgowego i wczoraj odbyła się przeciw niemu rozprawa doraźna.

Trybunałowi, w skład którego wchodzili radcy: Mayer, Dworzak i Niewiadomski, przewodniczył radca Socha, bronił adwokat dr. Link. Oskarżenie wnosił prokurator Sywulak.

Smolka jest synem b. urzędnika i ukończył 3 kl. gimnazjalne oraz kurs szoferski, który miał mu dać chleb do ręki. Jednak już od najwcześniejszych lat dzieciństwa tkwiła w nim żyłka zbrodnicza. Jeszcze przed wojną był on karany więzieniem za kradzieże i stoczył się w bagno zbrodni.

Oskarżony żył wyłącznie z kradzieży i rabunków. On to należał do szajki złodziei kolejowych i w gronie tem należał do najniebezpieczniejszych. Nie jest wykluczonem, że jeden z trzech posterunkowych, zabity w ostatnim czasie na dworcu towarowym przez rabusiów, padł od jego kuli. Również silne poszlaki wskazywały na to, że w nocy na 1 marca br. strzelał on na ul. Królowej Jadwigi do wyw. Walepy.

Wczoraj Smolka odpowiadał wyłącznie za usiłowane morderstwo na star. przod. Kowalskim i motorowym Szuszkiwiczu. Audytorjum wypełniło się szczelnie i to w przeważnej części indywiduami, żyjącemi w atmosferze, jakiej przebywał oskarżony.

Smolka wypierał się cynicznie, jakoby strzelał do wspomnianych osób i nie przyznawał się w zupełności do winy. Szereg świadków ustalił jednak niezbicie jego zbrodnie i po przeprowadzonej rozprawie trybunał uznał Smolkę winnym zbrodni usiłowanego morderstwa i **skazał go na 7 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.**

Zasądzony przyjął wyrok cynicznie, a wyprowadzany ze sali rozpraw odgrażał się, **że Kowalskiemu tego nie podaruje.**

Miasto, zapomniane przez dyrekcję poczt.

Jako nowy a zdaje się nie ostatni jaskrawy przykład sprawności naszej poczty, będącej wynikiem szczególnej „dbałości“ dyrekcji poczt o należyte funkcjonowanie aparatu opłacanego kosztem mieszkańców, służyć może następujący list, nadesłany naszej redakcji:

Na linji kolejowej Lwów-Podhajce, na szosie gościńca Lwów-Monasterzyska obok Brzeżan, leży **miejscowość zapomniana przez Dyrekcję poczt i telegrafów.** Jest nią **Narajów miasto,** połączone ongiś pocztą wozową z Brzeżanami. Od dłuższego czasu urząd pocztowy w Narajowie nie przedstawia żadnej wartości dla mieszkańców i okolicy Narajowa ze względu na napiętnowania godną gospodarkę i opieszałość lwowskiej Dyrekcji poczt i telegrafów. Wskutek takiego zapomnienia pocztę odbiera się dwa lub trzy razy w tygodniu przez przygodnego i uproszonego posłańca, **któremu też od czasu do czasu „przepadnie“ w szynku torba z pocztą,** pakunków nie przyjmuje się zupełnie, a adresaci **otrzymują listy i gazety z kilkudniowem opóźnieniem lub z całego tygodnia razem!** Wszelkie starania mieszkańców Narajowa i gmin okolicznych o uregulowanie ruchu pocztowego i codzienne otrzymywanie poczty rozbijają się **o zacięty upór Dyrekcji poczt we Lwowie.** Zwracając zatem uwagę na tę anomalię apelujemy do niej poraz ostatni w przekonaniu, że położy **wreszcie kres opieszałości i przywróci czynności urzędu pocztowego w Narajowie mieście,** do dawniejszego stanu ku zadowoleniu mieszkańców.

Mieszkańcy Narajowa.

Tutankhamon zemścił się!

ODKRYWCA GROBU I SKARBÓW FARAONA W LUKSOR — PADŁ OFIARĄ SWEGO ODKRYCIA.

Berlin. (PAT.) Z Kairo donoszą o śmierci Lorda Carnarvon, znanego egiptologa, który ostatnio poczynił cenne odkrycia.

*

(+) Nie było chyba większej sensacji na tle naukowem od szeregu lat — niż odkrycie grobu faraona Tutankhamona w Luksor, któremu prasa całego świata poświęcała entuzjastyczne artykuły z uwagi na nie tylko archeologiczną wartość tych zabytków, lecz i na bezcenne wprost skarby materjalne, tam znalezione, np. szczerozłoty tron faraona i t. p. Odkrywca tych fenomenów, lord Carnarvon, bogaty uczony-amator, stał się nagle sławą światową. Niestety, widocznie zawistni bogowie starego Egiptu postanowili srodze pomścić naruszenie spokoju swego ulubieńca Tutankhamona, gdyż jakaś niepozorna a jadowita mucha ukąsiła grzebiącego w grobowcu lorda Carnarvona tak skutecznie, że dostał zakażenia krwi. Zawiadomiona o nieszczęściu małżonka, wziąwszy najlepszego chirurga londyńskiego, puściła się aeroplanem na pomoc choremu mężowi. W ostatnich dniach doneszono o polepszeniu się zdrowia lorda, tymczasem nagle nastąpiło pogorszenie i zgon. Tutankhamon zabił swojego odkrywcę!...

Tajemnica zgonu pięknej Doroty King.

Czem się obecnie zajmuje Nowy Jork.

CZEM SIĘ OBECNIE ZAJMUJE NOWY JORK. — DAMA Z PÓŁŚWIATKA UDUSZONA CHLOROFORMEM I OBRABOWANA. — TAJEMNICZY KOCHANEK. — PROKURATOR I PRASA. — NA TROPIE BANDY SZANTAŻYSTÓW.

(f.) Nowy Jork ma znów nielada sensację. Jest nią **zamordowanie w niezwykle tajemniczych okolicznościach pięknej Doroty King**, wytwornej damy z półświatka, którą znaleziono pewnego dnia martwą w jej wytwornym apartamencie. Początkowo mniemano, że chodzi o śmierć naturalną, dopiero szczegółowe oględziny wykazały

ślady chloroformu,

stwierdzono również, że **znikła cenna biżuterja zmarłej.**

Matka Doroty podała, że „przyjacielem“ jej córki był **niejaki Marschall**, bogaty światowiec. Wywiązała się teraz charakterystyczna dla stosunków amerykańskich

walka między prokuratorem a — dziennikami.

Prasa zwróciła uwagę na osobę Marschalla, żądając aresztowania go, prokurator zaś twierdził, że zna Marschalla osobiście, że ten był wprawdzie „przyjacielem“ Doroty, lecz absolutnie nie jest winien jej śmierci.

Niedowierzający reporterzy **wzięli się do roboty** i wyśledzili, że ów

Marschall nazywa się właściwie Mitchell

i jest prezydentem pewnego trustu w Filadelfji, synem znanego lekarza i zięciem jednego z głównych bankierów nowojorskich, Stotesburga.

Sprawa przez to odkrycie tylko się zagmatwała. Ponieważ było rzeczą prawie niemożliwą, iżby bogaty Mitchell popełnił mord rabunkowy, więc zaczęto przypuszczać, że

banda szantażystów

wykorzystując znany stosunek Mitchela do Doroty wtargnęła do jej mieszkania, chcąc **wymusić sowity okup** pod grozą doniesienia wszystkiego żonie Mitchella. Zdaje się Dorota wystąpiła wówczas czynnie w obronie kochanka i **czyn ten przypłaciła życiem.**

Policja nowojorska jest już pono na tropie owej szajki bandytów-szantażystów. Mitchella zaś wypuszczono na wolną stopę.

Zamach studentki na kanonika.

ZAJŚCIE PODCZAS PROCESJI.

(f.) W Niedzielę Palmową podczas **procesji w miasteczku włoskiem** Asti **zdarzył się dramatyczny** epizod: Oto **gdy procesja wychodziła** z katedry, **z za filara padł strzał.** Wkrótce potem **ujrzano młodą dziewczynę z rewolwerem w ręku, który skierowała na jednego z kanoników, chcąc strzelić powtórnie. Ten, widząc niebezpieczeństwo rzucił się do ucieczki. Tymczasem dziewczynę ujęto i stwierdzono, że jest to 18-letnia Albertyna** Croce, studentka i **kandydatka zawodu nauczycielskiego.**

Już **oddawna w miasteczku publiczną** tajemnicą był stosunek, łączący 45-letniego kanonika Ludwika Falletti z młodszą znacznie Albertyną. Stosunek ten dawał nieraz powód do gorszących zajść ulicznych. Falletti łudził dziewczynę początkowo obietnicą małżeństwa, później oświadczył kategorycznie, że nic z tego nie będzie, bo jako księdzu nie wolno mu się żenić.

Przejścia te doprowadziły dziewczę do krańcowego zdenerwowania, czego następstwem były strzały podczas procesji.

Popłoch wśród wiosennych spacerowiczów.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Wielkie **zaniepokojenie wywołała** w Warszawie **grasującą szajka zwyrodniałych osobników**, która uwija się po ulicach, **polując na osoby ubrane w jasne szaty.** Spotkanych przechodniów **odzianych** w jasne ubrania ludzie ci **oblewają płynem czerwonym**, który **nie daje** się w żaden sposób wywabić. **Wypadek ten spotkał** dotychczas już kilkanaście osób. Policja czyni energiczne wysiłki, aby zwyrodniałym tym ekscesom położyć kres.

Nie brak wersji, że niszczenie ubrań jasnych ma **na celu ożywienie ruchu w dziale manufaktury**, gdzie z powodu wygórowanych cen brak jest kupujących.

Jutrzejsza „Gazeta Poranna“ przyniesie sensacyjny artykuł pt.: „TAJEMNICE GOSPODARKI TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE“.

Artykuł ten zainteresuje niewątpliwie szerokie sfery naszego miasta, którym zależy na utrzymaniu tej placówki kulturalnej, a równocześnie udzieli lekcji czynnikom kompetentnym, czego robić nie wolno.

Roman Dmowski doktorem honorowym.



P. Roman Dmowski mianowany został przez wydział filozoficzny uniw. poznańskiego **doktorem honorowym**. Senat i min. oświaty zatwierdziły uchwałę. Uroczystość wręczenia dyplomu odbędzie się z końcem maja b. r. Dmowski posiada już doktorat honorowy wydziału prawniczego na uniwersytecie.

TELEGRAMY.

KONFERENCJA SKARBOWA W SPALE.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) W sobotę rano wyjechał do Spały min. skarbu Grabski pobyt jego potrwa 3 dni. W czasie tym odbędzie się konferencja z Prezydentem Rzeczypospolitej w **sprawach dotyczących gospodarki skarbowej.** — Dziś popołudniu wrócili ze Spały do Warszawy premjer Sikorski, min. Skrzyński oraz gen. Lerond.

CENA ZŁOTYCH BONÓW SKARBOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 1. kwietnia 1923 została ustalona cena emisji 6-proc. złotych bonów skarbowych serja 1 A. na marek **7500 za złoty.**

DEWIZY MUSZĄ WRACAĆ DO P. K. K. P.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Min. przemysłu i handlu rozważa obecnie projekt rozporządzenia min. skarbu — na mocy którego **wszelkie dewizy uzyskane z wywozu musiałyby być przez eksporterów oddawane na wymianę P. K. K. P.** — Będzie to miało **wpływ dodatni na stan naszej waluty i zmniejszy wydatnie zapotrzebowanie dewiz obcych na naszym rynku.** Rozporządzenie to jest już częściowo stosowane, ale tylko w stosunku do niektórych artykułów jak: jaj, drzewa. W przyszłości jednak stosowane będzie do wszelkich artykułów bezwzględnie.

PRZYMUSOWY IMPORT NAWOZÓW SZTUCZNYCH.

Warszawa. (Tel. wł. (m.) Jedną z najbardziej palących potrzeb naszej gospodarki rolnej są **nawozy sztuczne.** W kraju nie wyrabia się nawozów sztucznych wcale, bo jedyna fabryka w Chorzowie na Gór. Śląsku produkuje tylko w minimalnej ilości nawozy. Dlatego też zapotrzebowanie krajowe musi być pokrywane importem zagranicznym. **Import ten był dotychczas bardzo** słaby. Obecnie wozów sztucznych wymagać **będzie** od eksporterów ubiegających o pozwolenie wywozu, **aby za to sprowadzali do kraju nawozy sztuczne.**

Ta polityka może polepszyć zaopatrzenie rolnictwa naszego w nawozy sztuczne.

ODSZKODOWANIA PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Warszawa. (AW.) „Rzplta“ donosi z Rzymu: Prezydent min. Mussolini zaprosił przedstawicieli państw sukcesyjnych po b. monarchji austro-węgierskiej na narady w sprawie odszkodowań. Zaproszenia otrzymali już przedstawiciele **Polski,**

BEZNADZIEJNY STAN SATRAPY SOWIECKIEGO.

Ryga. (PAT.) Z Helsingforsu donoszą, że w Kremlu odbyło się konsilium przy łożu chorego **Lenina**, do którego wezwano skandynawskiego profesora Chaenschta. **Stan chorego zdaje się beznadziejny.** Lenin stracił zupełnie mowę i nie poznaje obecnych osób. Z polecenia lekarzy i rządu dostęp do chorego utrudniony.

NOWE LINJE KOMUNIKACJI NAPOWIETRZNEJ.

Berlin. (PAT.) „Vossische Ztg.“ donosi, że towarzystwo Daimler z dniem 16. kwietnia otwiera komunikację napowietrzną **między Londynem a Berlinem,** a Towarzystwo niemiecko-szwedzkie otwiera komunikację napowierzną pomiędzy **Hamburgiem, Kilonją a Malmö**, oraz między **Hamburgiem a Kopenhagą.**

Komunikację z Królewcem, **Rygą** i Moskwą odłożono do dnia 1. maja.

Łup ukryty na cmentarzu żydowskim.

(Do tytułowej ilustracji.)

(d.) Przed kilku dniami do mieszkania Hildy Weisbrod w Brzesku włamali się późną nocą bandyci, którzy skradli garderobę, bieliznę i srebra stołowe, wartości ponad 6 miljonów marek. Śmiałem tem włamaniem dnia następnego zajął się energicznie komisarjat policyjny w Brzesku i po krótkich dochodzeniach ustalił, że sprawcami rabunku byli: Józef Lewandowski, Adam Pamuła i Józef Makowiec. Po ustaleniu nazwisk sprawców na telefoniczne zarządzenie Makowiec został aresztowany na dworcu kolejowym w Krakowie w chwili, gdy właśnie wracał ze złodziejskiej wycieczki.

Przy aresztowanym w czasie rewizji osobistej znaleziono część srebra stołowego, a w toku jego zeznań dowiedziano się, że włamywacze po dokonanym rabunku udali się na cmentarz żydowski w Brzesku i obok jednego z grobowców zakopali większą część łupu. Nadto aresztowany Makowiec wskazał policji miejsca, w których ukrywają się jego towarzysze Lewandowski i Pamuła. To też wkrótce obaj oni również znaleźli się w celi więziennej.

Następnie policja udała się na cmentarz żydowski, a po wykopaniu w wskazanem miejscu ukrytych rzeczy, oddała je poszkodowanej Weisbrodowej.

Rycina zamieszczona na pierwszej stronie przedstawia chwilę rabunku, zakopywanie skradzionych przedmiotów na cmentarzu i moment aresztowania Makowca na dworcu kolejowym w Krakowie.

Tracenie zbrodniarzy zapomocą gazu.

(f.) Nie chodzi tu o żaden z tych okropnych gazów, jakie wymyśliła nowoczesna technika wojenna, lecz o zwykły gaz świetlny, którego dotąd z powodzeniem używały zakochane szwaczki lub nędzarze do odebrania sobie życia. Obecnie pewien „humanitarny" gubernator stanu Newada w Ameryce Półn. postanowił **zastosować gaz świetlny do — tracenia zbrodniarzy.** Skazanego na śmierć lokuje się w osobnej celi i w nocy — gdy delikwent spi — przez specjalną rurę napełnia się celę gazem, tak że mieszkaniec jej budzisię rano — na tamtym świecie. W każdym razie ten sposób tracenia jest o wiele „humanitarniejszy", niż stosowanie prądu elektrycznego o wysokim napięciu.

NADESŁANE.

Kronika.

Lwów, 6. kwietnia.

Z uniwersytetu. Dnia 28. zm. odbyła się na tut. uniwersytecie promocja na doktora praw p. Bronisławy Reiter Silberschlagowej z Drohobycza. Jest to pierwsza kobieta, która w Małopolsce stopień ten otrzymała.

P. Pluciński jedzie do Genewy. (m). Gen. komisarz w Gdańsku p. Pluciński wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów, na której rozstrzygać się będzie również sprawy gdańskie.

(—) **Rabunek dolarów pod Przeworskiem.** Przed kilku dniami około północy wpadło 5 uzbrojonych w rewolwery bandytów do domu Józefa Weselaka w Siepszy koło Przeworska. Łupem ich padło: 376 dolarów w banknotach, 4 obligacje polskiej pożyczki po 100 dolarów, jedna obligacja na 50 dolarów i wiele garderoby. Ogólna wartość zrabowanych rzeczy wynosi około 53 miljonów mkp. Rabusie nie pozostawili za sobą żadnego śladu.

(d.) **Pod adresem Magistratu.** Organom magistrackim podajemy do wiadomości, że klatka schodowa w dużej 3-piętrowej kamienicy przy ul. św. Anny l. 9 od dłuższego czasu nie jest oświetlana. Z tego powodu ludzie na schodach upadają i kaleczą się. Jeśli ten stan dalej potrwa, to niewątpliwie przyjdzie tam na schodach także do rabunku. Właściciel kamienicy p. Löw, mający miodosytnię za rogatką Żółkiewską, stanu tego nie odczuwa, bo w tej kamienicy nie mieszka.

(—) **Kaśka w strojach tancerki.** Marcela Kornelli, tancerka, zam. w hotelu „Metropol" przy ul. Pańskiej 1, doniosła policji, że, wyjeżdżając w czerwcu ub. r. ze Lwowa, oddała do przechowania Kaśce Mańko, dozorcowej realności przy pl. Gołuchowskich 2, swoje rzeczy, wartości 2 miljony mkp. Kiedy wczoraj zgłosiła się po ich odbiór, oskarżona podniosła niesłuszne pretensje i wzbraniała się wydania rzeczy. Poszkodowana twierdziła, że widziała na Kaśce swoje sceniczne rzeczy.

(—) **Ucieczka więźnia.** Z Zakładu karnego w Drohobyczu zbiegł onegdaj wyprowadzony do roboty poza obręb Zakładu Selig Fuhrman false Bruder. Odsiadywał on tam karę 2-letniego więzienia.

(—) **Kradzież w hotelu.** Z pokoju hotelu „Grand" przy ul. Legjonów 13 zginęło wczoraj prześcieradło i poszewka wartości 80.000 mkp. Wedle doniesienia zarządcy hotelu, rzeczy te miał zabrać Jan Biedko, ajent handlowy z Kopańca ad Mogiła pod Krakowem.

(—) **„Poszukiwacz" wiktuałów.** Józef Kostela, ślusarz z Zamarstynowa, skradł wczoraj Mateuszowi Gwizdale, zam. przy ul. Trzeciego Maja 2, ze szafy wiktuały, wartości pół miljona mkp. Za to Kostelę wczoraj aresztowano, a odzyskane wiktuały oddano z powrotem Gwizdale.

Z KRAJU.

Poseł francuski w Warszawie p. Panafieu otrzymał urlop 4-tygodniowy.

Pierwszy zjazd techników polskich rozpoczął sie dziś w Politechnice warszawskiej. Imieniem min. oświaty powitał zjazd minister Mikułowski-Pomorski.

Śmiertelny wypadek. Grzegorz Kalderaro, robotnik, zajęty w kamieniołomie firmy inż. Krausza w Mikuliczynie, usiłował wskoczyć w Jaremczu do pociągu ciężarowego, będącego w pełnym biegu, tak nieszczęśliwie, że, dostawszy się pod koła pociągu, zginął na miejscu.

Kradzież znaków masońskich. Onegdaj skradziono p. Gustawowi Soubise-Bisierowi, znanemu antykwarzowi w Warszawie sto sztuk znaków masońskich (wolnomularskich) polskich z XVIII. i XIX. w., tworzących jedyną i najbogatszą tego rodzaju kolekcje w Polsce.

ZE ŚWIATA.

Zaburzenia religijne w Czechach. Dzienniki donoszą, że podczas świąt wielkanocnych przyszło w Radosti do strzelaniny między katolikami a zwolennikami kościoła narodowego czeskiego, którzy chcieli wtargnąć do plebanji. Z powodu tych wykroczeń starostwo wezwało wojsko. Zaprowadzono tam sądy doraźne.

Separacja ekskajzera Wilhelma. Wedle wiadomości z Doorn, potwierdzaią się pogłoski o zamierzonej separacji byłego cesarza Wilhelma z drugą jego żoną.

Pruski książę krwi „robi" w kawie. Ks. Zygmunt, syn księcia Henryka pruskiego, objął zastępstwo pewnej handlowej firmy kawy w południowej Ameryce. Bawi on w południowej Ameryce już od kilku miesięcy, a ostatnio wezwał tam swoją żonę, ks. Saxen-Altenburg.

—o—

NOTATKI BIBLJOGRAFICZNE.

O. Spengler, Zmierzch kultury Zachodu. Tom II. Ogromny rozgłos poprzedził drugi tom tego dzieła, które wprost **genjalnem nazwać** można. Żadna bowiem publiakcja nie wywołała tylu gorących protestów, ale też żadne dzieło nie zdobyło sobie tylu zapalonych zwolenników.

Autor, niemiecki publicysta, głosi wiedzę ponurą, a przecież krzepiącą nietylko arcyzajmującą bujnością swych ściśle naukowych zestawień, ale i wiarą, że wprawdzie zachodnio-europejska kultura ginie, jak obumarła potęga duchowa Chaldei, Rzymu, średniowiecza arabskiego, lecz **ludzkość** jest nieśmiertelna i przygotowuje młode siły. Tam gdzieś na Wschodzie są w powijakach jeszcze potęgi kulturalne, które kiedyś świat zadziwią. Spengler wykazuje, że każda kultura ma swą młodość, wiek walki — swój wiek dojrzały, wiek genjalnej pracy dla dóbr umysłowych — i starość, która zajmuje się filantropją, łagodzeniem różnic społecznych.

Tom II. specjalnie interesujący: mówi o demokracji, o miastach. Dziś, gdy polityka agrarna święci swe tryumfy, gdy interesy miast, a zwłaszcza inteligencji idą w kąt, warto przeczytać, jak Spengler dowodzi, że cały wysiłek kulturalny skupia się dla wytworzenia wielkiego miasta, które jest jedynem źródłem promieniowania wielkiej kultury **narodowej.** Dlatego z żywą radością witamy fakt, że to ogromne dzieło, podstawa zrozumienia kultury i cywilizacji spółczesnej, niezbędny podręcznik tak dla uczonego, jak i dla polityka, niebawem ukaże się po polsku w autoryzowanym przekładzie. **M. Thumin.**

Dział ekonomiczny.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów 5. kwietnia 1923.

Kursa akcji przemysłowych lekko zniżkowe, obroty liczne. Waluty również słabsze.

Parowozy ustaliły się przy kursie 35500 (wczorajsze notowania 40000) (w Krakowie 34000). Browary przejściowo 143000, zakończyły kursem 139000. Rakszawa 44000, pod koniec 41000, Chodorowskie z 64000 spadły na 61500 (w Krakowie 64000). Zieleniewski przy końcu 113000 (w Krakowie 110000). Oikosy na wysokości wczorajszych notowań 99000, przejściowo nieco wyższe. Ćmielów początkowo 47000 pod koniec 45200. Pocisk silniejszy z 8200 awansował na 9350. Tespy z 110000 obniżyły się na 106250. Pth z 5000 potaniały na 4500 (w Krakowie 4300). P. Nafta 11000 i 10900 (w Krakowie 10900). Niemojewski 22000. Pezet 9000, potem 8750. Siersza el. 8750 (w Krakowie 8000). Gałota 6500. Karpalit 13200 do 13500.

Z akcji bankowych notował Pow. Bank Kredyt. 2300. Ziem. Bank Kredyt. 2200 i 2400. Bank Hipot. 2500 do 2800. Bank Przemysł. 4500, pod koniec 4250. Bank Małop. 4200 do 4400.

Dolary 42300 (w Warszawie 42300—42550, w Krakowie 42400). Nowy Jork ustalił się przy 42000 (w Warszawie 42300—42750). Londyn z 200000 obniżył się na 198000 (w Krakowie 197000, w Warszawie 196000—200000). Praga 1262½ (w Warszawie 1272½, Zurych 7800 do 7900 (w Warszawie 7888, w Krakowie 7900). Wiedeń u nas 62, w Warszawie 61, 75—62. Berlin 206 i 208 (w Warszawie 204, w Krakowie 203). Medjolan 2200. Liry wł. 2085. Paryż 2800, pod koniec 2775 (w Warszawie 2795—2830). Budapeszt 110. Belgrad 420. Holandja 17000. Tendencja naogół lekko zniżkowa. Usposobienie ożywione.

Kursa akcji niekotowanych na ogół silniejsze. Jaworzno ef. 210—215000, nieef. 204—208000, Gazy ziemne 250—258000. Chybi 44—46000, Gazolina 19—20000, Rurociągi 10500—12500, Foresta 13500—15000, Azoty 14—15500, Olkusz 11—13000, Len 12500—14500, Machleida 9—10000, Nitrat 2200—2600. Rucker i Höflinger 7—8000.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień cały tendencja chwiejna. Ceny się zmieniają o 300 do 500 punktów. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 42800 do 42900; 1-ki i 2-ki 42300 do 42400; kanad. 41300 do 41500; 1-ki i 2-ki 40800 do 41000; marki niem. 10-tys. 210 do 215; 50-tys. 200 do 205; tys. star. em. 280 do 285; setki 255 do 265; reszta drobnych 240 do 250; leje 185 do 190; drobne 175 do 180; korony czeskie 1230 do 1240; drobne 12.10 do 12.20; austr. tys. star. em. 1400 do 1450; austr. stempl. 59 do 60; austr. przekazy 61 do 61 i pół; ruble 5-setki 320 do 350; setki Kącik 16 do 17; setki zwykłe 290 do 320; reszta drobnych 0.50 do 0.85; dumskie tys. 20 do 25; 250 rubli 14 do 15; karbowańce 0.80 do 0.85; hrywny 0.90 do 1.10; franki franc. 2780 do 2820; funty szterl. 200000 do 205000; franki szwajc. 8000 do 8500.

Złoto: 20-kor. 195000 do 200000; 20-frank. 175000 do 180000; 20-mark. 205000 do 210000; 10-rubl. 235000 do 240000; dolary amer. 38000 do 38800.

Srebro: 5-kor. 16500 do 17000; korony 3200 do 3250; floreny 8300 do 8500; ruble 12800 do 13000; kopiejki 55 do 60.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT). Waluty: Dolary St. Zjedn. 41500; franki franc. 2750; szwajcarskie 7800; belgijskie 2325; funty szterlingi 195000; marki niem. 1.80; korony austr. 0.57; czechosłow. 1200; floreny holenderskie 16250.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz zniżkowe. Papiery publiczne bez ruchu. W dziale akcji ruch duży, obroty ożywione po kursach zwyżkowych.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Kursa końcowe: Berlin 0.02.57; Holandja 213.45; N. Jork 543; Londyn 25.35; Paryż 35.45; Medjolan 27.07; Praga 16.17 i pół; Budapeszt 0.12 i jedna czwarta; Belgrad 5.40; Sofja 4.10; Warszawa 0.01.30; Wiedeń 0.0076 i pół; Austr. stempl. kor. 0.0078.

Kronika sportowa.

—o—

Wyjazd „Pogoni" do Przemyśla. W niedzielę, dnia 8. kwietnia b. r., wyjeżdża I-sza drużyna L. K. S. „Pogoń" do Przemyśla, gdzie rozegra pierwszy match o mistrzostwo z „Polonją". „Pogoń" wyjeżdża w następującym składzie: Kuchar Mietek, Olearczyk Wład., Zemanek Kaz., Schneider L., Wójcicki, Gulicz, Wieczysty, Garbień, Wacek Kuchar, Bacz, Juras; rezerwowy Asłanowicz. Powyżej wymienieni gracze jawią się na dworcu w niedzielę, dnia 8. b. m., o godzinie 7.45 rano.

Sobota, dnia 7. b. m.: „Pogoń II." — „Biali". Zawody powyższych drużyn rozegrane zostaną na boisku „Pogoni"; „Pogoń II." wystąpi w składzie: Biesiada, Amrugowicz, Blaustein, Karzyński I., Smaczyński, Stworzeński, Karzyński II., Gebartowski, Asłanowicz, Tarczyński, Ragan. Początek zawodów godzina 2.30 po poł.

Nauka i wychowanie

KURS kartonjarstwa i introligatorstwa rozpocznie się 15. kwietnia. Wpisy codziennie od 3—5. 2615-2

Posady i prace

OSOBA inteligentna representable z dobrem ułożeniem potrzebna jako ekspedjentka, plac Marjacki 10. Wrońscy. 2622-2

MŁODY przedsiębiorczy inżynier (studja zagraniczne), z długoletnią praktyką budowlaną i w przemyśle drzewnym, poszukuje odpowiedniej posady w jakiejkolwiek branży. Znajomość języków, buchalterji, korespondencji i stenografji. Pośrednictwo sowicie wynagrodzę. Łaskawe zgłoszenia pod „Skromny" 29. 2623

SAMODZIELNA BUCHALTERKA (podwójna amerykańska), korespondentka polsko-niemiecka, z dłuższą praktyką biurową, dobremi referencjami, poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia: „700" do Administracji. 2634-2

POSZUKUJĘ natychmiast posady nauczycielki, towarzyszki lub innej odpowiedniej, tylko za utrzymanie. Zgłoszenia „Dobre referencje" Administracja. 9051-3

MANIPULANTKA obznajomiona z buchalterją potrzebna. Piekarska 17. parter, od 2—3. 2635-2

OSOBA inteligentna w średnim wieku poszukuje zaraz posady do zarządu domu u wdowca, lub starszego kawalera na wsi, lub w mieście. Rozumie się doskonale na gospodarstwie wiejskiem i domowem. Zgłoszenia pod „Zarząd" do Adm. „Gazety Porannej". 2599-3

AGENT HANDLOWY, wprowadzony w całym kraju poszukuje zastępstwa poważnego domu. Bliższe wiadomości w Administracji „Gazety Porannej" pod „Zastępca". 2611-2

DŁUGOLETNI kierownik ekspedycji wielkiej rafinerji nafty poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Organizator" do Administracji. 9027-3

Mieszkania, lokale, sklepy

ZAMIENIĘ zaraz wytworne pięciopokojowe mieszkanie w Poznaniu na takie lub mniejsze we Lwowie. Wiadomość Theodorowicz, Lwów, Wincentego Pola 9. 2583-3

4 POKOJE z kuchnią, przedpokojem w Warszawie, zamienię na 3 pokoje z kuchnią komfortem we Lwowie. Zgłoszenia: Rotter, Kopernika 52. 2593-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

PIĘKNY SALON mahoniowy antyczny, empire, szafka różana z brązami, gabinet męski do sprzedania. Wiadomość Plac Marjacki 4. Jubiler Jarzyna. 2627

MASZYNĘ do pisania, instrument uniwersalno-busolowy sprzedam. Dołkowski, Zimorowicza 6. 2628

DO SPRZEDANIA pług dwuskibowiec i 2 brony. Wiadomość Stacja Skniłów. Bialik. 2612-3

PIANINO francuskie do nauki sprzedam, cena 4,000.000 i maszynę do pisania, Zofii 15. podwórze prawa, Herman. 2617-2

Zgubiono, znaleziono

ZBŁĄKANA samica Doberman do odebrania Piekarska 52. u portjera. 2626

Rozmaite

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument wojskowy na nazwisko Polopa Kazimierz, r. ur. 1894, syn Jana i Katarzyny, z 32. p. p., zamieszkały w Hucie Zielonej, powiat Rawa Ruska. 9050

CEMENT wagonowo, papę, dachówkę, izolację korkową, karbolineum, dźwigary budowlane, żelazo, rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot", Lwów, Batorego l. 4. 2511-10

WINIARNIA i RESTAURACJA

największa w b. zab. prusk. z wszelkim komfortem, z długoletnim kontraktem, świetnie prosperująca z powodu wyjazdu właśc. zaraz na sprzedaż. Poważni reflektanci zechcą się zgłosić pisemnie pod: Nr. 14.26 do biura ogłoszeń „PAR" — Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8. 9053

Rolnicy!

SIARCZAN AMONOWY o zawartości 20% azotu, wolny od domieszki rodanu i cjanu.
SÓL POTASOWĄ 20%—35% poleca w ładunkach wagonowych, oraz w mniejszych partjach
POLSKIE TOWARZ. HANDLOWE S. A. Kraków, Sławkowska l. 1. 8973-5

CZYTAJCIE „SZCZUTKA"

NOWE KURSA

języków obcych i stenografji od 15 kwietnia. WPISY do 10. Ecole Reforme, Pańska 14. 8911-7

DO EGZAMINU

w Akadem i handlowej przyspieszony Kurs Buchalterji od 10. kwietnia. WPISY w lokalu Ecole Reforme, Pańska 14. 8929

ZDOLNY BUFETOWIEC

zostanie przyjęty do firmy
9052-2 „ZAKOPANE"
Lwów, ul. Akademicka 24.

WALCE

oraz wszelkie maszyny, tudzież szewcarską gazę, gurty, pasy i statki dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a, II p. 2302—30

„ROLNIK"

Spółdzielnia Rolniczo-handlowa w Kamionce Strumiłowej zawiadamia, że „Walne Zebranie" odbędzie się 17. kwietnia o godz. 1-szej, a w braku kompletu o godz. 2-giej po południu. — Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 2) Sprawozdanie Dyrekcji za 1921 i 1922 rok. 3) Rozdział czystego zysku za 1921 i 1922 rok. 4) Odczytanie protokołu polustracyjnego. 5) Sprawozdanie Komisji Kontrolującej. 6) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej. 7) Wnioski i interpelacje. Za Radę Nadzorczą Prezes
2624 Adam Bogusz.

Polskie Tow. Handlowe S. A. w Krakowie

na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia i Rady Nadzorczej z dnia 8. stycznia 1923 r., zatwierdzonych postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 16. marca 1923 r. Sp. 1504. przystępuje do podwyższenia kapitału zakładowego Spółki z Mkp. 150,150.000.— na Mkp. 264,250.000.— drogą nowej VI. emisji 815.000 sztuk akcji nominalnej wartości po Mkp. 140.— i w tym celu rozpisuje

SUBSKRYPCJĘ

na następujących warunkach:

1). Pierwszeństwo do nabycia 107.250 sztuk akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku jednej akcji nowej emisji na każde 10 akcji emisji poprzednich pod warunkami, że prawo poboru zostanie wykonane najpóźniej do dnia 10. maja 1923.
2). Cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonarjuszy, którzy wykorzystają prawo poboru, wynosi Mkp. 500.—, tudzież Mkp. 100.— na koszta konfekcji i podatku emisyjnego, czyli razem Mkp. 600.—.
3). Cena kupna ma być złożona przy zgłoszeniu w całości gotówką.
4). Akcje nowej emisji będą brać udział w zyskach Spółki od dnia 1. stycznia 1923.
5). Przy zgłoszeniu prawa poboru należy przedłożyć oryginalne akcje poprzednich emisji, bez arkuszy kuponowych, celem zaznaczenia na nich wykonania prawa poboru.
6). Zgłoszenia na akcje VI. emisji poza prawem poboru nie będą przyjmowane, — gdyż akcje te zostały już przez krajowe konsorcjum w zupełności objęte.

ZGŁOSZENIA I WPŁATĘ PRZYJMUJE:

a). Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. Zarząd główny w Krakowie, ul. Sławkowska 1. II. p. (Centralna buchalterja).
b). Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. Oddział w Warszawie, ul. Świętokrzyska 27, II. p.
c). Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. Oddział we Lwowie, ul. Kołłątaja 8.
d). Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. Oddział w Gdańsku, Hundegasse 46. 9054

Dnia 21. kwietnia 1923 r. o godz. 9 rano odbędzie się w kancelarji stolarni maszynowej „Piła" w Turce Sp. dobrowolna sprzedaż licytacyjna tejże stolarni wraz z urządzeniem. Wadjum 40,000.000 Mk gotówką należy złożyć w Zarządzie „Piły" najpóźniej dzień przed licytacją. Bliższe informacje udziela Zarząd „Piły" ustnie, pisemnie za nadesłaniem 700 Mk znaczków pocztowych.

2680 **Zarząd.**

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie

zawiadamia Swych P. T. Akcjonarjuszy, że po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12. grudnia 1922, zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 10. lutego 1923, przystępuje obecnie do zamiany dotychczasowych akcji I. do V. emisji ze sztuk po imiennej wartości Mp. 140.— na sztuki o imiennej wartości

Mp. 280.—

2292-1

w ten sposób, że każde dwie akcje powyższych emisyj po Mp. 140 im. wart. zostaną złączone w jedną akcję na Mp. 280 im. war.

W celu przeprowadzenia tego złączenia. wzywa się P. T. Akcjonarjuszy, aby w czasie od 10. marca br. do 15. kwietnia br. złożyli w kasie Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie, lub w jego oddziałach w Borysławiu, Drohobyczu i Krakowie swe akcje Powszechnego Banku Kredytowego I—IV. emisji. Akcje V. emisji, dotąd nie skonfekcjonowane, będą już wydrukowane w wart. im. Mp. 280 od sztuki.

Na zdeponowane w ten sposób akcje otrzymają P. T. Akcjonarjusze pokwitowania kasowe. oraz następnie listowne uznania w rachunku depozytowym z tem, że po dokonanem złączeniu wydane zostaną P. T. Akcjonarjuszom akcje złączone.

Złączenie nastąpi w ten sposób, iż połowa zdeponowanych akcyj zostanie wycofana z obiegu, druga zaś połowa zostanie zaopatrzona w pieczęć stwierdzającą podwyższenie wartości imiennej z Mp. 140 na Mp. 280.

Skutkiem zarządzonego złączenia dwóch akcyj w jedną o dwukrotnej wartości imiennej, pozostanie P. T. Akcjonarjuszom posiadającym nieparzystą ilość akcyj jedna akcja jako ułamek. Otóż Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego oddziały oświadczają niniejszem gotowość obejmowania pozostających ułamków po giełdowym kursie dnia, względnie gotowe są na żądanie dokupić na rachunek P. T. Akcjonarjuszy brakującą jedną akcję po giełdowym kursie dnia dla uzupełnienia ilości akcyj do cyfry parzystej.

W końcu zawiadamia się P. T. Akcjonarjuszy, że w najbliższym czasie ustanie na giełdach lwowskiej i krakowskiej notowanie akcyj Powszechnego Banku Kredytowego S. A. wart. im. Mp. 140 od sztuki, a natomiast dopuszczone będą do obrotu na giełdach i notowane jedynie akcje złączone o wart. im. Mp. 280.

GAZOWNIA.

Miasto Wieleń powiat czarnkowski (Wielkopolska) sprzedaje natychmiast swoją kompl. w roku 1910 zbudowaną gazownię najwięcej dającemu, oraz z siecią walcowanych rur w długości 9000 metrów, 700 liczników od 3—50 palników, zbiornik na 600 kbm. aparaty do czyszczenia gazu i 13 retortów.

Obejrzenie dozwolone.

Oferty uprasza się nadesłać najpóźniej do 10 kwietnia r. b. do Magistratu w Wieleniu.

9040-2 Wieleń, dnia 28 marca 1923.

Spieszcie skorzystać ze zniżki cen!

Na sezon wiosenny i letni.

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk.
Nie przysłuchujcie się opowiadaniom o zwyżkach.

Zakupując duże transporty materjałów bezpośrednio z fabryk oraz robiąc duże obroty handlowe, mamy możność przez czas ograniczony wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtownych: 3 metry pełnej szerokości najlepszego eleganckiego materjału (czysta wełna) w dobrym gatunku i śliczne desenie (bardzo trwały, efektowny) w drobniutkie krateczki, gładki, nakrapiany lub w paski o wyrobie jedwabn. miękkim, niezbędny dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty. wiśniowy, melange i kowerkot za 3 metry 165.000 Mk., na damski kostjum 3 i pół metra 182.500 Mk. Materjał wyższego gatunku „B“ lepszych fabryk, gwarantowanej jakości za 3 metry 240.000 Mk., 3 i pół metra 280.000 Mk. — **Polecamy po starych cenach:** Bostony na czarne lub granatowe ubrania. Boston „A“ 60.000 Mk. za metr, „B“ 75.000 Mk., „C“ 90.000 Mk., „D“ 120.000 Mk., „E“ 150.000 Mk. za metr. — **Na letnie ubrania** polecamy kamgarny najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach: gatunek I. 80.000 Mk., II. 95.000 Mk., III. 115.000 Mk. za metr. Na żądanie Klientów dodajemy do każdego odcinka na ubranie pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, do rękawów i spodni po 65.000 Mk., z lepszych gatunków po 85.000 Mk. — **Kupony na spodnie wizytowe.** czarne tło w białe paski czysto wełniane po 75.000 Mk., kamgarnowe po 135.000 Mk. — **Materjały damskie:** Materjał „Woal“ czysto kamgarnowy nadający się na śliczne letnie suknie we wszystkich najmodniejszych kolorach po 40.000 Mk. za metr. Na suknie wizytowe polecamy materjał matowy we wszystkich kolorach po 47.500 Mk. za metr (na suknię potrzeba 3 i pół metra). **Szewioty damskie** najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.000 Mk. za metr, wyższego gat. po 21.500 Mk za metr. **Sztuczki na całe spódniczki** po 35.000 Mk., na całe bluzki po 25.000 Mk. **Materjał „Trikotina“** we wszystkich kolorach w najlepszym gatunku, za odcinek na całą suknię 90.000 Mk., na bluzkę 50.000 Mk. — **Płótna na bieliznę, pościel, poszewki itp.** sztuczka 17 metrów po 150.000, 170.000 i 195.000 Mk. — **Płócienka białe** w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki itp. 8.200 i 9.100 Mk. za metr. — **Zefiry zagraniczne** na koszule 10.500 i 11.500 Mk. za metr. — **Prześcieradła białe** (rozm. 2 mtr.), naturalna szerokość po 38.000 Mk. — **„Tyk“ na wsypy** najlepszego gatunku gwarantowane, nie przepuszcza pierza po 11.500 i 12.5000 Mk. za metr. — **Oxford pościelowy do pierzyn i powłok** w kraty i kwiaty po 10.000 i 11.000 Mk. — **Cajgi bardzo trwałe i praktyczne** po 8.000 i 11.000 Mk. podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 20.000, 25.000 i 30.000 Mk. — **Obrusy białe w desenie,** duże na 6 osób od 35.000 do 45.000 Mk **Ręczniki waflowe,** trwałe w praniu po 11.000, gładkie 12.0000 Mk. — **Dymka biała na kalesony** 11.000 Mk. za metr. — **Surówka** (metkal) **biała i kremowa** od 8.500 do 10.000 Mk. — **Chusteczki do nosa** białe i kolorowe od 24.000 do 30.000 za tuzin. — **Kołdry pluszowe** czysto wełniane, desen., puszyste, z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni po 115.000 i 130.000 Mk. Takie same ciemne bez deseni po 85.000 Mk.— **Kapy na łóżka** pikowe, kolorowe w ładne desenie 70.000 Mk. za sztukę. — **Chustki** w najmodniejsze kraty różnych deseni, duże, zimowe, puszyste, ciepłe lekkie w śliczne desenie po 100.000 i 135.000 Mk. — **Koszule męskie,** zefirowe, dzienne, w modne desenie, z mankietami i kołnierzykami po 39.000 i 45.000 Mk. **Gotowe koszule nocne** po 27.500 i 30.000 Mk. — **Kalesony męskie** z żyrardowskiej dymki po 25.000 Mk — **Koszule damskie batystowe** z koronkami i wstawkami po 27.500 Mk. — **Reformy damskie,** białe, czarne, kolorowe po 14.000 Mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku.

!! BEZ WSZELKIEGO RYZYKA !!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż, jeżeli towar się niepodoba, przyjmujemy z powrotem i zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO SKŁADU FABRYCZNEGO
„WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA“
Warszawa, ul. Jasna Nr. 18/20.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunków towarów i cen.

Od naszych Klientów otrzymujemy dużo podziękowań.

Wszyscy nasi Klienci są zadowoleni. gdyż przy wykonaniu zamówień dokładamy wszelkich starań ku temu. Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnem zaufaniem. — Kooperatywom i Kółkom rolniczym dogodne warunki. 8996

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 16.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.